

MARIUSZ GIZOWSKI

SPECYFIKA WSPÓŁCZESNEJ RODZINY W KULTURZE ŚWIATA ZACHODNIEGO

Problematyka współczesnych struktur rodzinnych w świecie zachodnim, ich kondycja, kierunki transformacji, kwestia samej definicji zagadnienia jest nader złożona; tematyka ta może wywoływać wiele kontrowersji na tle badawczym. Należy przy tym zaznaczyć, że zachodni krąg kulturowy, do którego umownie zaliczamy przede wszystkim Europę Zachodnią, Amerykę Północną, a nawet Japonię (która uległa po II wojnie światowej daleko idącej westernizacji, aczkolwiek zachowała w pewnym stopniu swoją specyfikę rodzinną, odbiegającą nieco od paradygmatu zachodnioeuropejskiego)¹, przejawia się w kategoriach społeczeństw o zdecydowanie zaniżonej reprodukcji demograficznej, opierających się na wartościach preferujących konsumpcyjny styl życia, reprezentujących indywidualistyczno-liberalne nastawienie do rzeczywistości, co ze szkodą odbija się na tradycyjnym modelu rodziny odwołującym się do paternalistycznej wizji rodziny²

Odwołując się do koncepcji niektórych znawców przedmiotu (np. H. I. Hoffmann-Nowotny), można prognozować co do kwestii nowego para-

Dr hab. MARIUSZ GIZOWSKI – prof. kierownik Katedry Nauk Społecznych Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku; adres do korespondencji: ul. Kazimierza Górskiego 1, 80-336 Gdańsk.

¹ O tym, że Japonia uległa westernizacji po II wojnie światowej w płaszczyźnie życia rodzinnego, wymownie świadczy fakt, że przed wojną Japończycy żyli w rodzinach wielopokoleniowych, a obecnie w strukturze społeczeństwa przeważa rodzina jednopokoleniowa. Ponadto spada systematycznie przyrost naturalny, natomiast średnia wieku znacznie się wydłużyła – T. T o r l i ń s k i, M. M i y o s h i, *Social and Medical Problems of Contemporary Japan*; <http://www.nowinylekarskie.pl/index.php?go=abstract&ID=1189> (4 sierpnia 2007 r.).

² Wydaje się, iż osobnym problemem jest *casus* rodziny w Europie Wschodniej; kwestia ta wymaga odrębnego omówienia w osobnym opracowaniu.

dygmatu strukturalno-kulturowego społeczeństw europejskich. Przypuszcza się, iż „nowe społeczeństwa”, ulegając różnym czynnikom i uwarunkowaniom, zastąpią chrześcijański system wartości społecznych nowymi normami, takimi jak uniwersalizm, pluralizm, indywidualizm i emancypacja³. Wiąże się z tym niebezpieczeństwo odejścia od życia wspólnotowego, opartego na małżeństwie i rodzinie. Tendencja zerwania z tradycyjnym modelem rodziny znalazła swoje odzwierciedlenie między innymi w niektórych propozycjach Parlamentu Europejskiego z lutego 2003 roku, zawierających postulat poszerzenia definicji rodziny o związki kohabitacyjne i homoseksualne⁴.

Nie ulega kwestii, że w ostatnich latach kształt życia rodzinnego, szczególnie w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej, uległ znaczącym przemianom, które uderzają w patriarchalny model rodziny. W grę wchodzi znaczne zmiany w płaszczyźnie struktury, pełnionych funkcji, różnych układów rodzinnych, które w pewnym stopniu odbiegają od tradycyjalistycznego pojmowania małżeństwa, aczkolwiek wskazać należy, że nadal na powierzchni życia społecznego utrzymuje się jeszcze model rodziny nuklearnej, opierającej się na relacjach kobiety i mężczyzny – typ rodziny charakterystyczny dla epoki industrialnej.

Zasygnalizowane powyżej zmiany mają związek z takimi zjawiskami społecznymi, jak industrializacja, rozwój sfery usług w gospodarce (promującej klasę średnią), postępująca specjalizacja w podziale pracy, ruchliwość społeczna, informatyzacja i automatyzacja procesu produkcji, wzrost znaczenia idei emancypacyjnych i feministycznych. Sprawia to w naturalny sposób, że ulegają redefinicji tradycyjne role kobiety i mężczyzny, a zarazem podważa się trwałość związków małżeńskich. Stąd wzrastająca liczba rozwodów, a także poszukiwania alternatywnych form samorealizacji w różnych konfiguracjach pararodzinnych.

1. ZMIANA RÓL I STATUSU MAŁŻONKÓW

Jak już wspomniano, przemiany cywilizacyjne ostatnich lat wymusiły redefinicję tradycyjnych ról kobiety i mężczyzny w klasycznych związkach małżeńskich. Istotną kwestią jest fakt zwiększonej aktywności zawodowej

³ S. K a w u l a, *Kształt rodziny współczesnej. Szkice familologiczne*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2006, s. 14.

⁴ Tamże, s. 15.

kobiet w gospodarce w różnych sferach działalności, co automatycznie może deprecjonować pozycję mężczyzny w związku małżeńskim. Kobieta pracując znaczny okres czasu poza domem, wchodzi w różnorodne relacje na polu społecznym, gospodarczym, kulturowym i politycznym. Niejednokrotnie wyznacza sobie cel osiągnięcia sukcesu zawodowego, zdobycia prestiżu, ekspozowanego stanowiska w firmie czy też zaistnienia w sferze społeczno-politycznej, przesuwając obszar swoich zainteresowań z rodziny na sferę publiczną, co nie pozostaje bez wpływu na jej relacje z małżonkiem i dziećmi. Rezultatem takiej sytuacji jest atrofia modelu rodziny, w której kobieta występuje w roli osoby wyłącznie zorientowanej na kultywowanie życia rodzinnego i wychowanie potomstwa; wychowanie dzieci powierza się powoływanym do tego celu instytucjom. Według przybliżonych danych z 1995 roku w Niemczech aż 73,4% kobiet między 25. a 39. rokiem życia było czynnych zawodowo, a we Francji współczynnik ten wynosił odpowiednio 78%. Natomiast we Włoszech zatrudnionych kobiet było nieco mniej – „zaledwie” 59,8%⁵. Podobnie jest w innych krajach zachodnioeuropejskich, w których kobiety obok mężczyzn stanowią niezwykle ważką siłę roboczą, bez której tamtejsze gospodarki tak sprawnie by nie funkcjonowały (zupełnie osobnym zagadnieniem jest fala emigracji zarobkowej do Niemiec, Francji, Włoch czy Wielkiej Brytanii). Co ciekawe, zatrudnione kobiety są w większości zamężne. Wy tłumaczeniem tego procesu są przemiany strukturalne w gospodarce postindustrialnej, oddzielenie warsztatu pracy od rodziny, napór liberalnych i feministycznych ideologii, kwestionujących tradycyjny kształt stosunków rodzinnych.

W konsekwencji zmienia się status i pozycja kobiety i mężczyzny we wzajemnych relacjach. Kobieta staje się osobą niezależną materialnie od mężczyzny, która może samorealizować się poza domem, a zarazem występować wobec męża w roli partnera na zasadzie posiadanych równych praw. Oczywiście niekoniecznie to musi oznaczać, że we wszystkich przypadkach przestaje się ona interesować domem i wychowaniem potomstwa. Sytuacja jest jednak bardziej złożona, niemniej w sensie społecznym i ekonomicznym nie jest ona zmuszona do pozostawania w dotychczasowym związku, jeśli partner nie spełnia jej zdaniem oczekiwań. Niepodobna pominąć i innego zjawiska,

⁵ R. H e n n e c k, *Family Policy in the US, Japan, Germany, Italy and France: Parental Leave, Child Benefits/Family Allowances, Child Care, Marriage/Cohabitation, and Divorce*, 2003; <http://www.contemporaryfamilies.org/subtemplate.php?briefingPapers&ext=InternationalFamilypolicy>, s. 1-20 (4 sierpnia 2007 r.).

które z punktu widzenia etyki chrześcijańskiej wydaje się szkodliwe, a mianowicie chodzi o to, iż w miarę wzrostu statusu kobiety w rodzinie i na polu zawodowym niejednokrotnie pojawia się proces zbytnej emancypacji kobiety, polegający na tym, że próbuje ona dowieść swojej równości, a nawet wyższości nad mężczyzną w różnych dziedzinach aktywności społeczno-ekonomicznej. Siłą rzeczy nie może to nie rodzić konfliktów i prowadzić do rozwodów.

Rzecz jasna wzrost autonomii kobiet i pojawienie się formuły związku partnerskiego w kulturze świata zachodniego stało się niezaprzeczalnym faktem, co jest rezultatem złożonych przeobrażeń społecznych, ekonomicznych, politycznych i obyczajowych. W krajach o wysokim poziomie ekonomicznego rozwoju kobieta może dokonywać wyboru partnera, miejsca zamieszkania, dzielić z nim obowiązki domowe. Małżonek oczywiście skupia się na pracy zawodowej i przyczynia się do wzrostu poziomu życia rodziny⁶

2. KONDYCJA WSPÓŁCZESNEJ RODZINY

Abstrahując od specyfiki partnerskich relacji między kobietą a mężczyzną, w tym miejscu warto zwrócić uwagę na kwestię jej wewnętrznej spójności i stosunku do otoczenia zewnętrznego. Należy wskazać tutaj na wyalienowanie rodziny od najbliższego otoczenia (np. stosunki z sąsiadami), zanik bliskich kontaktów towarzyskich i przyjacielskich, a także pojawienie się fenomenu obcości wobec świata zewnętrznego, który traktowany jest przez członków rodziny nader instrumentalnie w kontekście zrobienia kariery, zdobycia eksponowanych stanowisk czy polepszenia statusu materialnego, natomiast wszelcy potencjalni konkurenci na rynku pracy traktowani są wrogo i z rezerwą.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że system pracy społeczeństwa postindustrialnego (choćby jego czasochłonność) narzuca członkom rodzin określone wzorce zachowań, które odbijają się na wewnętrznej spójności rodziny i wywołują konflikty między małżonkami. Inwestycje w pracę i pogoń za dobrami materialnymi, zgodnie z duchem konsumpcjonizmu, skutkują zaniedbywaniem obowiązków domowych, w tym szczególnie relacji z dziećmi, dla których niejednokrotnie rodzice przestają być autorytetem, na rzecz rówieśników i sub-

⁶ D. Duch - Krzysztosek, *Małżeństwo, seks, prokreacja. Analiza socjologiczna*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN [b.r.w.], s. 19.

kultur młodzieżowych. W takim przypadku kult pracy i ciągłego polepszania bytu materialnego dominuje nad kultem rodziny jako podstawowej komórki społecznej. Czas poświęcany rodzinie ulega skróceniu – takie są wymogi współczesnego rynku pracy, który wymaga dyspozycyjności, ciągłego doszkąlcenia i podnoszenia kwalifikacji oraz integracji z miejscem zatrudnienia. Rodzina schodzi na drugi plan i *de facto* przestaje stanowić najwyższą wartość.

Nie mniej niepokojącym zjawiskiem jest to, że ciągła nieobecność w domu pracujących rodziców sprawia, iż ciężar wychowania dzieci spada na wyspecjalizowane placówki edukacyjne i wykwalifikowane opiekunki domowe, które mogą być tylko surogatem rodziny. Dom rodzinny natomiast sprowadza się do miejsca, w którym wolny czas spędza się przed komputerem, telewizją, a jednocześnie znużeni życiem zawodowym małżonkowie tracą ze sobą kontakt, ich więzi emocjonalne rozluźniają się. W konsekwencji rodzina w takim kształcie nie jest w stanie wykreować nowych jakości, na przykład wspólnych zainteresowań, rozrywek czy zadań. Sprzyja to indywidualnej alienacji, prowadzącej do rozkładu partnerskiej rodziny⁷ Innym negatywnym zjawiskiem odbijającym się na spójności rodziny jest niebywały rozwój nauk medycznych, w których możliwościach leży oddzielenie aktu seksualnego od zapłodnienia. Rzecz dotyczy kontroli reprodukcji, która może być poddana racjonalnemu planowaniu, przez co akt poczęcia dziecka staje się czymś zupełnie indywidualnym, a mężczyzna przestaje być tutaj podmiotem⁸ Z etycznego punktu widzenia stanowi to poważny problem, który niesie ze sobą określone skutki społeczne i psychologiczne. Inną istotną kwestią jest aktywność różnego rodzaju ruchów feministycznych, mniejszości seksualnych, nurtów skrajnie liberalnych, które głoszą między innymi takie hasła, jak wymiennosc ról rodzinnych czy daleko idąca autonomia jednostek. Alienację rodziny ponadto pogłębia utrata nad nią pewnego rodzaju samokontroli, którą w epoce postindustrialnej przejmuje w znacznym stopniu państwo, ośrodki wychowawcze, sądy, lekarze i psychologowie – podmioty, które wnikają w delikatną tkankę rodzinną, pozbawiając ją tradycyjnych funkcji, tak charakterystycznych dla poprzednich epok.

Według Z. Tyszki w epoce postindustrialnej w przypadku rodziny można zaobserwować następujące procesy: wzrost zatrudnienia kobiet z przyczyn

⁷ Por. A. G i z a - P o l e s z c z u k, *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Warszawa 2005, s. 245-246.

⁸ Tamże, s. 247.

ekonomicznych i nieekonomicznych, egalitaryzacja w małżeństwie i rodzinie, posiadanie dzieci jest mniejszą wartością dla rodziny niż inne dobra, dyferencja norm i wartości w rodzinie, wypieranie przez cywilizację współczesną wartości tradycyjnych, indywidualizacja aktywności w rodzinie i zainteresowań, autonomizacja członków rodziny, mniejsza spójność i dezintegracja znacznej części rodzin, wzrost konfliktów małżeńskich i rozwodów, kryzys sformalizowanych związków małżeńskich i wzrost liczby osób pozostających w kohabitacji lub w stanie wolnym oraz patologizacja społeczna⁹ Wśród innych procesów, które mogą dezintegrować rodzinę, należy wymienić także rozpowszechnienie się kontroli urodzeń, wzrost pozamałżeńskich kontaktów seksualnych oraz przejmowanie funkcji opiekuńczych rodziny przez instytucje państwowe¹⁰ Nie bez znaczenia jest również wskazywane przez niektórych znawców przedmiotu zjawisko anomii oraz powszechny spadek religijności w społeczeństwach Zachodu, nawet w tak katolickich niegdyś krajach, jak Włochy czy Hiszpania, które w ciągu ostatnich lat uległy daleko idącej laicyzacji.

Paradoksalnie rozkładowi rodziny tradycyjnej czy partnerskiej towarzyszy charakterystyczny dla społeczeństwa postindustrialnego ciągły wzrost komfortu życiowego rodziny, pomimo okresowych cykli dekonunktury, przed którymi współczesne kapitalistyczne państwo potrafi się skutecznie bronić. Zakres dostępu do dóbr materialnych, rozbudowanych usług, opieki zdrowotnej znacznie się powiększył w porównaniu choćby z epoką industrializmu¹¹

Niewątpliwie ogromny wpływ na zarysowaną powyżej atrofie stosunków rodzinnych ma wszechobecna filozofia konsumpcjonizmu, która przesuwając zainteresowanie poszczególnych jednostek z instytucji rodziny na zdobywanie dóbr różnego rodzaju. Zarówno dzieci, jak i dorośli są konsumentami tego, co wytworzy ekonomia rynkowa. Właśnie na nich ukierunkowane są nowe produkty, a ich siła nabywcza jest areną biznesu i konkurencji. Nawet dzieci, które nie posiadają swoich dochodów, są traktowane jako niezależni konsumenci, podobnie jak dorośli. Koncepcja ludzkiej godności przestaje być

⁹ Z. T y s z k a, *Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian*, [w:] *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2001, s. 198.

¹⁰ Por. Z. T y s z k a, A. W a c h o w i a k, *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*, Poznań 1997, s. 62-63.

¹¹ Por. H. K r z y s t e c z k o, *Modele i wartości rodziny dawnej i współczesnej*, [w:] *Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne*, red. W. Korzeniowska, U. Szuścik, Kraków 2006, s. 135.

wspólną wartością, a maksymalizacja zysków staje się priorytetowa¹² Fenomen ten nie może nie mieć negatywnego wpływu na kondycję współczesnej rodziny.

3. FORMY I MODELE WSPÓŁCZESNEGO ŻYCIA RODZINNEGO

Nie ulega kwestii, że małżeństwo, związki rodzinne i pararodzinne, nie zawsze zgodne z katolicką doktryną w zakresie definicji, w obecnym stuleciu przypominają złożoną mozaikę, co jest rezultatem różnorodnych uwarunkowań społecznych, ekonomicznych, kulturowych i obyczajowych świata zachodniego. Struktury rodzinne czy też pararodzinne ulegają ciągłym przekształceniom zgodnie z ideologią permissywizmu, konsumpcjonizmu i liberalizmu.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż w tym podrozdziale zostaną scharakteryzowane wybrane związki rodzinne i pararodzinne, z uwagi na ich daleko idącą różnorodność, której dokładne omówienie przekracza ramy niniejszego artykułu. W kulturze zachodniej do tej pory nadal przeważa typ rodziny nuklearnej, sformalizowanej bądź niesformalizowanej, preferującej niezbyt liczne potomstwo. Rodzina wielopokoleniowa, składająca się na przykład z dziadków, rodziców i znacznej liczby dzieci, charakterystyczna dla ery preindustrialnej, w zasadzie nie ma racji bytu we współczesnej Europie Zachodniej, aczkolwiek nie sposób zaprzeczyć temu, iż w grę wchodzi międzypokoleniowe kontakty towarzyskie. Niepodobna pominąć przy tym faktu, że współczesne rodziny, składające się z mężczyzny, kobiety oraz dzieci, zarówno te sformalizowane, jak i niesformalizowane, wykazują znaczną nietrwałość, co znajduje swoje odzwierciedlenie w lawinowym wzroście liczby rozstań, a szczególnie rozwodów (w Japonii w 1998 roku rozwiodło się 31% małżeństw, w Niemczech wskaźnik ten wynosił 46%, we Włoszech – 15%; w Stanach Zjednoczonych rozwodzi się co drugie małżeństwo)¹³ Inny typ

¹² H. N i e m i, V.-M. V ä r r i, *Are Childhood and Adulthood Disappearing in our Societies?*, [w:] *School, Family and Community in a World of Differences and Changes*, Eds. S. Castelli, M. Mendel, B. Ravn, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003, s. 23.

¹³ H e n n e c k, art. cyt., s. 1-20. Powszechnie wiadomo, że w Stanach Zjednoczonych w latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego stulecia można było zaobserwować utrzymujący się boom urodzeń oraz znaczny wskaźnik zawierania małżeństw i stabilną liczbę rozwodów. Trendy te zostały zahamowane od lat sześćdziesiątych, kiedy to nastąpił spadek płodności (kobiet), wzrost ich zatrudnienia oraz znaczące zwiększenie się liczby rozwodów, a także

rodziny czy też pararodziny jest tożsamy z rodzicem (ojcem lub matką) samotnie wychowującym dzieci, który może wchodzić w nieformalne relacje partnerskie. Nie mniej „interesującym” typem związku, by tak się wyrazić, jest model relacji między kobietą a mężczyzną, pozostających w stałych stosunkach seksualnych, mieszkających oddzielnie (przykładem może być Szwecja i Dania)¹⁴ Kolejny typ relacji między kobietą a mężczyzną wiąże się z separacją, przy czym partnerzy mogą utrzymywać ze sobą częstsze bądź rzadsze kontakty. Jeśli jest mowa o związkach nieformalnych, należy wspomnieć w tym miejscu o terminie kohabitacji, który oznacza związek co najmniej dwóch osób wspólnie mieszkających i prowadzących gospodarstwo domowe. Partnerów łączy pożycie seksualne, kwestie ekonomiczne i ewentualnie prokreacyjne. Przy braku dzieci kohabitacja pozostaje formą związku partnerskiego. Wskazać również należy na konkubinaty jako w miarę stabilny związek partnerski¹⁵ Oprócz tego można wyodrębnić związki małżeńskie otwarte, dopuszczające do ogniska domowego osoby trzecie. Pewne znaczenie w kulturze zachodniej mają akceptowane w niektórych tamtejszych społeczeństwach związki homoseksualne bezdzietne bądź wychowujące dzieci. S. Kawula wyodrębnia dosyć oryginalną formę „rodzinną”, a mianowicie rodzinę grupową, której charakter sprowadza się do tego, iż od kilku do kilkunastu małżeństw, tudzież par egzystujących w luźnym związku czy też osób samotnych powołuje do życia coś w rodzaju spółdzielni czy komuny. Grupa ta zazwyczaj wynajmuje wspólny dom i prowadzi wspólne życie, wychowanie dzieci, gospodarowanie finansami. Niejednokrotnie zdarza się, iż w komunach zasadę grupowości rozszerza się na wszystkie dziedziny życia i zwalcza się tendencję do tworzenia się par (przykładem może być Szwecja, Dania, Wielka Brytania i Holandia)¹⁶

Na tle wymienionych wyżej modeli życia rodzinnego i pararodzinnego w społeczeństwach Zachodu niepokojące jest to, że coraz więcej osób wybiera życie samotne. Zdarza się, iż podejmują one decyzję samotnego urodzenia lub wychowania dziecka. Unikają też legalizacji związków, a niektóre osoby w ogóle nie chcą mieć potomstwa. Jest to o tyle zaskakujące, że

zwiększenie się liczby związków opartych na kohabitacji – A. C h e r l i n, *Changing Family and Household: Contemporary Lessons from Historical Research*, „Annual Review of Sociology” 9(1983), s. 51-56.

¹⁴ K a w u l a, dz. cyt., s. 15.

¹⁵ Tamże, s. 27.

¹⁶ Tamże, s. 53.

zamożność społeczeństw zachodnich powinna skłaniać ludzi do prokreacji¹⁷ Wytłumaczeniem tego stanu rzeczy może być ogólny spadek znaczenia norm etycznych w społeczeństwach w kwestii tradycjonalistycznego podejścia do instytucji małżeństwa. Zasadne wydaje się stwierdzenie, że we współczesnych związkach rodzinnych następuje rozluźnienie więzi i przejście w kierunku separacji i kohabitacji. Długoterminowe przeobrażenia w rodzinie są powiązane według niektórych autorów z kwestiami społecznymi i zmianami w ekonomicznych strukturach. W konsekwencji rodziny przestają się być elementem centralnym w organizacji społecznej na rzecz indywidualnych podmiotów. D. Dagenais opisuje postmodernistyczną rodzinę w kategoriach indywidualistycznych i, według niego, humanistycznych wartości¹⁸

4. PAŃSTWO A RODZINA

Zanim przejdziemy do meritum tego podrozdziału, a więc omówienia właściwych relacji między współczesną rodziną a państwem, warto byłoby pokrótce nakreślić stosunek instytucji państwowych do rodziny w okresie wczesnego rozwoju kapitalizmu. W tym czasie państwo raczej nie zajmowało się sprawami rodziny i nie poświęcało jej zbyt wiele uwagi, wychodząc z założenia, iż problematyka ta zostanie rozwiązana przez samoistnie działające mechanizmy wolnorynkowe. Instytucje państwowe nie ingerowały w zasadzie w stosunki wewnątrzrodzinne, traktując je jako sferę całkowicie autonomiczną, wyjętą spoza jakiegokolwiek kontroli. W konsekwencji rodziny były pozbawione ochrony socjalnej i różnorodnych form instytucjonalnej pomocy.

W wieku XIX i XX sytuacja nieco się zmieniła. Podjęte zostały próby i wysiłki na rzecz zapewnienia minimum bezpieczeństwa socjalnego dla jednostek i związków rodzinnych. Współcześnie polityka ta jest realizowana przez wyspecjalizowane polityki szczegółowe w płaszczyźnie polityki rodzinnej, zabezpieczenia społecznego, ochrony zdrowia i pracy, a także działań zmierzających do podwyższenia standardów mieszkaniowych. Państwo, jak się wydaje, zapewnia szeroką ofertę konkretnych propozycji, mających na

¹⁷ Por. A. G i z a P o l e s z c z u k, *Rodzina a system społeczny*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar” 2002, s. 283.

¹⁸ R. B e a u j o t, *Delayed Life Transition: Trends and Implications*, s. 1-25; http://www.vifamily.ca/library/eft/delayed_life.html (4 sierpnia 2007 r.).

uwadze dobro rodziny, aczkolwiek różnie rozumiane, w zależności od kultury politycznej, systemu wartości, preferowanej ideologii i przeszłości danego kraju. Tak pojmowana polityka społeczna jest wcielana w życie w różnych wariantach i modelach. Ma ona swoje odniesienie do specyfiki współczesnej myśli liberalnej, konserwatywnej i socjaldemokratycznej.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że politycy, realizując swoje programy społeczne, gospodarcze i polityczne, mogą poprzez swoje działania umacniać bądź osłabiać instytucję rodziny. Ma to odzwierciedlenie w przyjmowanym przez parlamenty ustawodawstwie, które jest niewątpliwie skomplikowanym wyrazem kompromisów zawieranych przez różne nurty ideowo-polityczne. Należy przy tym zaznaczyć, że polityka prorodzinna, głoszona przez niektóre kręgi związane z chrześcijańskim systemem wartości, spotyka się z różnego rodzaju przeszkodami, wynikającymi ze sprzeciwu ze strony takiego a nie innego aktualnego układu sił politycznych w Europie, który kieruje się nieco odmiennymi preferencjami. Niemniej jednak państwo dysponuje odpowiednimi instrumentami i możliwościami kształtowania oblicza i charakteru rodziny, prowadząc politykę pronatalistyczną lub dopuszczając w szerokim zakresie aborcję, wspierając rodzinę pełną lub samotne matki, komplikując lub upraszczając procedurę rozwodową, tworząc system podatkowy przyjazny albo fiskalny wobec rodzin, a co istotne – definiując małżeństwo w kategoriach relacji kobiety i mężczyzny, tudzież osób o nieokreślonej płci¹⁹

Ogólnie rzecz biorąc, w XXI stuleciu daje się zauważyć nieprzychylną atmosferę dla instytucji małżeństwa i rodziny. Istotne w tym kontekście są czynniki polityczne. W wielu państwach Europy Zachodniej przeważa obecnie paradygmat formacji lewicowo-liberalnych (co ma swoje przełożenie również na kształt i oblicze ideowo-polityczne Parlamentu Europejskiego Unii Europejskiej). Pewne ośrodki skutecznie oddziałują na środki masowego komunikowania, kształtując opinię publiczną wedle wzorców mających niewiele wspólnego z etyką chrześcijańską. Jak trafnie wskazuje A. Czerny, organizacje lewicowe z natury dążą do sytuacji, w której państwo decyduje o wielu obszarach życia i działania jednostek. Lewica ma świadomość tego, iż w grę wchodzi dwa podstawowe fundamenty niezależności od państwa: rodzina i własność. Według niektórych intelektualistów katolickich walka z rodziną przybiera w Europie różne formy. Wśród nich można wyodrębnić nadpropor-

¹⁹ Por. M. G i z o w s k i, *Społeczno-polityczny kontekst przemiany modelu rodziny na przestrzeni dziejów Świata Zachodniego w epokach starożytności, feudalizmu i kapitalizmu*, „Roczniki Teologiczne” 54(2007), z. 10, s. 303-317.

cyjonalne ukazywanie rodzin zaburzonych i patologicznych, nadmierne wskazywanie na przemoc w rodzinie oraz promowanie wolnych związków czy legalizowanie związków homoseksualnych, a także popieranie ruchów feministycznych²⁰

Funkcjonowanie opieki rodzinnej czy też pararodzinnej zdeterminowane jest kilkoma elementami, wśród których można wyróżnić między innymi społeczno-ekonomiczne warunki życia, strukturę rodziny oraz relacje między małżonkami²¹. Tymi czynnikami może kierować się współczesne państwo kultury zachodniej. Odnosi się to również do przyjęcia różnych opcji w obszarze osobistego życia rodzinnego. To głównie liberalne państwa demokratyczne (na przykład Stany Zjednoczone, Francja, Holandia) lansują na forum publicznym pluralizm, wolność, a nawet leseferyzm w kwestii decydowania przez jednostkę o kształcie życia rodzinnego czy też quasi-rodzinnego²².

W tym miejscu można odwołać się do pewnych przykładów egzemplifikujących nowe trendy w lansowaniu nowych modeli rodziny. Chodzi tutaj szczególnie o nietradycyjne formy życia rodzinnego, które mogą występować w danym społeczeństwie i być wspierane przez czynniki polityczne. I tak na przykład w Niemczech w 1998 roku rząd zredefiniował pojęcie rodziny uznając, że jest nią każdy związek mający dzieci. W myśl tego zapisu rodziną została niezamężna matka wychowująca dzieci czy też homoseksualna para również wychowująca potomstwo²³. O zmianie stosunku do tradycyjnego modelu rodziny i jej funkcji wymownie świadczy fakt, iż swego czasu Niemieckie Ministerstwo ds. Rodziny nie zapobiegło w odpowiednim momencie lansowaniu specjalnego poradnika dla rodziców pt. *Miłość, ciało i zabawy w doktora*, w którym znalazły się treści o charakterze pedofilskim (w końcu poradnik ów został wycofany)²⁴. Jak wskazuje S. Kawula, w Holandii pary będące w konkubinacie, ale spełniające określone kryteria (na przykład wspólne zamieszkanie i zobowiązanie do wspólnoty majątkowej), mogą za-

²⁰ A. C z e r n y, *Współczesne państwo a rodzina*, [w:] *Rodzina. Historia i współczesność*, s. 429-430.

²¹ Por. D. S a r k o w i c z, *Współczesne tendencje w opiece rodzinnej*, [w:] *Opieka i wychowanie w rodzinie*, red. Cz. Kępski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2003, s. 217.

²² S. K a w u l a, *Mozaikowość i koloryt współczesnej rodziny. Szkic do portretu*, [w:] *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W Janke, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2006, s. 373.

²³ Tamże, s. 374.

²⁴ [NN], „Peryskop” (Przegląd Prasy Światowej), nr 32; „Angora” (Przegląd Prasy Krajowej i Światowej), nr 32 (895), 12 sierpnia 2007 r., s. 65.

rejestrować się jako związki domowe. W myśl takich przepisów uzyskują wówczas prawo do spadku, renty i wieczystego użytkowania domu. Dzięki tym rozwiązaniom także i homoseksualiści mogą sformalizować swoje związki. Podobne zjawiska mają nawet miejsce w niektórych krajach Europy Wschodniej, na przykład czeski rząd optuje za legalizacją partnerstwa²⁵ W Wielkiej Brytanii podejmuje się również działania mające na celu podniesienie rangi par homoseksualnych, co znajduje swoje odzwierciedlenie w działaniach politycznych i propagandowych. W listopadzie 2002 roku brytyjska Izba Lordów wyraziła akceptację dla adopcji dzieci przez pary homoseksualne²⁶ W Belgii w 2003 roku zezwolono na małżeństwa osób tej samej płci, zrównując ich prawa z heteroseksualistami. Podobnie w Hiszpanii od lipca 2005 roku obowiązuje zasada całkowitej równości między parami homoseksualnymi a heteroseksualnymi, przy czym w ustawodawstwie tego kraju nie wspomina się raczej o „ojcu” czy o „matce”, ale o „rodzicu” i „małżonku” W Szwecji ustawę o rejestracji związków partnerskich podjęto w 1994 roku. Od 2002 roku państwo to zezwala parom homoseksualnym na adopcję nie tylko dzieci partnerów, ale również pochodzących z zagranicy. W Luksemburgu od 2004 roku dwie osoby tej samej lub przeciwnej płci mogą wejść w związek partnerski. Gwarantuje się im te same prawa podatkowe i socjalne, jakie zarezerwowane są dla małżeństw²⁷ Amerykański stan Vermont przyjął w 2000 roku rozwiązania prawne umożliwiające parom homoseksualnym legalne uznanie i protekcję prawną²⁸

Obraz przedstawionych powyżej zjawisk byłby niepełny, gdyby został tu pominięty aspekt promocji przez rządy zachodnie małżeństwa partnerskiego, oznaczającego wymienną rolę, uderzającego w tradycyjny model rodziny. W 2001 roku rząd niemiecki zarządził, że zarówno ojcu, jak i matce przysługuje urlop z tytułu urodzenia dziecka. W 2002 roku we Francji przedłużono czas płatnego urlopu ojcowskiego z trzech dni do dwóch tygodni²⁹ Gwoli uzupełnienia, atrofii tradycyjnie rozumianej rodziny sprzyja rozpowszechnione w krajach wysokorozwiniętych liberalne i legalne prawo do dokonywania aborcji, co automatycznie uderza w prokreacyjną funkcję ro-

²⁵ K a w u l a, *Kształt rodziny*, s. 32.

²⁶ *Sytuacja prawna par homoseksualnych w Europie*; <http://kobietykobietom.com/zwiazki-partnerskie/art.php?art=2574>, s. 3 (10 sierpnia 2007 r.).

²⁷ Tamże, s. 1-2.

²⁸ H e n n e c k, art. cyt., s. 6.

²⁹ Tamże, s. 44.

dziny (fenomen ten obserwowalny jest szczególnie od początku lat siedemdziesiątych XX wieku)³⁰

Sposób przedstawienia powyżej procesów i zjawisk w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych w zakresie redefinicji rodziny nie jest wyrazem awersji autora niniejszego opracowania do zachodzących przemian mentalnościowych i społecznych w kulturze zachodniej. To raczej przejaw jego pewnego intelektualnego niepokoju o przyszłość cywilizacji zachodniej. Według niektórych historyków jednym z czynników, które doprowadziły do upadku starożytnego Rzymu, był rozkład i rozluźnienie związków rodzinnych oraz zanik tradycyjnych norm moralnych. W tym miejscu jawi się pytanie, w jaki sposób Europa poradzi sobie z narastającymi problemami społecznymi, kulturowymi i politycznymi. W warunkach bardzo niskiego wskaźnika urodzeń w krajach wysokorozwiniętych można się spodziewać – z racji ekonomicznych – ogromnej fali emigracji na Zachód z różnych regionów świata. Już teraz liczne mniejszości islamskie w Niemczech, Francji i Wielkiej Brytanii tworzą swoje własne subkultury, nie podporządkowujące się normom i zasadom obowiązującym w tych państwach. Bez wątplenia jest to poważny problem polityczny i społeczny, który do tej pory nie został rozwiązany. Rodzi się pytanie, czy Zachód będzie mógł egzystować w złożonym konglomeracie różnych kultur i systemów wartości? Czy ewentualny upadek chrześcijańskiej kultury nie doprowadzi do implozji cywilizacji zachodniej?

5. PRZYSZŁOŚĆ RODZINY

Niepodobna jednoznacznie wypowiedzieć się w kwestii prognozy co do kształtu, charakteru i funkcji, jakie będzie pełnić rodzina w XXI wieku. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie jest to kategoria zastygła w czasie; podlega ona ciągłym transformacjom, w zależności od złożonych uwarunkowań społecznych, ekonomicznych, politycznych i kulturowych, niemniej jednak, wzięwszy to pod uwagę, nie można pominąć jej wymiaru etycznego. Jak trafnie podkreśla ks. prof. dr hab. H. Skorowski, katolicka nauka społeczna zawsze doceniała wielkie znaczenie rodziny, to znaczy jej aksjologiczny wymiar. Rodzina pojmowana jako wspólnota, społeczność dobra moralnego

³⁰ P. Irit Elera, *Family Diversity: Continuity and Change in the Contemporary Family*; <http://lookaside2-images.amazon.com/Qffs+v35leqtjhx24ZpkARPUH6BcRn6lucq2qJY41biqVqR>, s. 5 (4 sierpnia 2007 r.).

jest podstawową wartością tak człowieka, jak i większej społeczności, jaką jest państwo³¹

W tym miejscu rodzi się pytanie, czy w czasach postnowoczesnych zachodniego kręgu kulturowego rodzina jest wartością nadrzędną, mieszczącą się w wymiarze etycznym. Wiele wskazuje na to, iż to nie rodzina, ale jednostka, pojmowana w duchu permissywnym i postmodernistycznym, jest szczególnym obiektem zainteresowania państwa. Tradycyjna rodzina, pojmowana w duchu chrześcijańskim, jest w kryzysie, a świadczy o tym wręcz zupełne zeświecczenie większości społeczeństw krajów Europy Zachodniej i obojętny stosunek do religii.

Jak zatem jawi się przyszłość rodziny, o ile kategoria ta przetrwa historycznie? Odwołajmy się tutaj do koncepcji socjologicznych. Jeśli chodzi o prognozę w kwestii rodziny, za punkt wyjściowy w swojej teorii Hoffmann-Nowotny przyjmuje tak zwany paradygmat strukturalno-kulturowy. W paradygmacie tym nakreślony jest kształt zupełnie nowego rodzaju systemu makrosocjalnego. Ma on objąć społeczeństwa o charakterze postindustrialnym oraz zastąpić chrześcijański system wartości i wykreować nowe wartości społeczne. Chodzi tutaj o pluralizm, uniwersalizm oraz indywidualizm, zapewniający emancypację i samorealizację jednostce. Oznacza to radykalną transformację rodziny w kontekście strukturalnym i kulturowym – między innymi przejścia od wspólnoty do społeczeństwa. Wyrażać ma się to w odejściu od kategorii małżeństwa i rodziny, którą zastąpią związki kohabitacyjne i inne typy pożycia. W przedstawianej tutaj koncepcji zakłada się istnienie luźnych relacji między partnerami, którzy względem siebie są zupełnie autonomiczni i mieszkają oddzielnie³² Czy tak pesymistyczny scenariusz się spełni?

³¹ H. S k o r o w s k i, *Rodzina i jej prawa we współczesnym społeczeństwie demokratycznym w świetle katolickiej nauki społecznej*, [w:] *Kościół. Rodzina. Wychowanie*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1998, s. 230-231.

³² K a w u l a, *Mozaikowość i koloryt współczesnej rodziny*, s. 362.

BIBLIOGRAFIA

I. Opracowania zwarte

- Castelli S., Mendel M., Ravn B. (Eds.): *School, Family and Community in a World of Differences and Changes*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003.
- Duch Krzysztosek D.: *Małżeństwo, seks, prokreacja. Analiza socjologiczna*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN [b.r.w.).
- Giza Poleszczuk A.: *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Warszawa 2005.
- Kawula S.: *Kształt rodziny współczesnej. Szkice familologiczne*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2006.
- Kościół. *Rodzina. Wychowanie*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1998.
- Opieka i wychowanie w rodzinie*, red. Cz. Kępski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2003.
- Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2006.
- Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne*, red. W. Korzeniowska, U. Szuścik, Kraków 2006.
- Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2001.
- Tyszką Z., Wachowiak A.: *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*, Poznań 1997.
- Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar” 2002.

II. Artykuły i przyczynki

- Cherlin A.: *Changing Family and Household: Contemporary Lessons from Historical Research*, „Annual Review of Sociology” 9(1983), s. 51-56.
- Czerńny A.: *Współczesne państwo a rodzina*, [w:] *Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne*, red. W. Korzeniowska, U. Szuścik, Kraków 2006.
- Giza-Poleszczuk A.: *Rodzina a system społeczny*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar” 2002.
- Gizowski M.: *Spójeczno-polityczny kontekst przemiany modelu rodziny na przestrzeni dziejów Świata Zachodniego w epokach starożytności, feudalizmu i kapitalizmu. Próba syntezy*, „Roczniki Teologiczne” 54(2007), z. 10, s. 303-317.
- Kawula S.: *Mozaikowość i koloryt współczesnej rodziny. Szkic do portretu*, [w:] *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2006.

- K r z y s t e c z k o H.: Modele i wartości rodziny dawnej i współczesnej, [w:] Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne, red. W. Korzeniowska, U. Szuścik, Kraków 2006.
- N i e m i H., V.-M. V ä r r i: Are Childhood and Adulthood Disappearing in our Societies?, [w:] School, Family and Community in a World of Differences and Changes, Eds. S. Castelli, M. Mendel, B. Ravn, Gdańsk 2003.
- S a r k o w i c z D.: Współczesne tendencje w opiece rodzinnej, [w:] Opieka i wychowanie w rodzinie, red. Cz. Kępski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2003.
- S k o r o w s k i H.: Rodzina i jej prawa we współczesnym społeczeństwie demokratycznym w świetle katolickiej nauki społecznej, [w:] Kościół. Rodzina. Wychowanie, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1998.
- T y s z k a Z.: Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian, [w:] Rodzina współczesna, red. M. Ziemska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2001.

III. Strony internetowe

- B e a u j o t R.: Delayed Life Transition: Trends and Implications, s. 1-25; http://www.vifamily.ca/library/eft/delayed_life.html (4 sierpnia 2007 r.).
- H e n n e c k R.: Family Policy in the US, Japan, Germany, Italy and France: Parental Leave, Child Benefits/Family Allowances, Child Care, Marriage/Cohabitation, and Divorce, 2003, s. 1-20; <http://www.contemporaryfamilies.org/subtemplate.php?briefingPapers&ext=InternationalFamilyPolicy> (4 sierpnia 2007 r.).
- I r i t E r e r a P.: Family Diversity: Continuity and Change in the Contemporary Family, s. 5; <http://lookaside2images.amazon.com/Qffs+v351eqtjhx24ZpkARPUH6BcRn6lucq2qJY41biqVqR> (4 sierpnia 2007 r.).
- Sytuacja prawna par homoseksualnych w Europie, s. 3; <http://kobiety-kobietom.com/związkipartnerskie/art.php?art=2574> (10 sierpnia 2007 r.).
- T o r l i ń s k i T., M i y o s h i M.: Social and medical problems of contemporary Japan; http://www.nowiny_lekarskie.pl/index.php?go=abstract&ID=1189 (4 sierpnia 2007 r.).

PECULIARITY OF CONTEMPORARY FAMILY IN THE CULTURE OF THE WESTERN WORLD

S u m m a r y

The Western cultural circle manifests itself in societies of low demographic reproduction. These societies prefer consumption life-style with individual-liberal attitude to life, which results in deteriorating the paternal view of family.

In recent years the shape of family life, especially in West Europe and in the USA, has been greatly changed. Great changes can be observed in the structure of the family, the

functions of its members, various family relations and so on. But still there are families based on the woman-man relations, the type of family that is characteristic for the industrial epoch.

The phenomena discussed in the present paper have relations with: industrialization, services (middle class promotion), social mobility, information technology and growth of the emancipation and feminist ideas. As a result we can see other definitions of the traditional roles of woman and man, marriages are undermined, which results in a higher number of divorces; it also creates conditions for alternative forms of finding fulfillment in different para-familial relations.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: rodzina, małżeństwo, społeczeństwo, kultura, świat zachodni, państwo, polityka.

Key words: family, marriage, society, culture, the Western World, state, politics.